

Słowo Boże: J 15,9-11

Zdarzenia - Słowo Boże: J 15,9-11

Tytuł	Słowo Boże: J 15,9-11
Kiedy	Pt, 31. lipiec 2026

Opis

Słowo Boże:	J 15,9-11
-------------	-----------

"Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Wytrwajcie w Miłości Mojej! Jeśli będziecie zachowywać Moje Przykazania, będziecie trwać w Miłości Mojej, tak jak Ja zachowałem Przykazania Ojca Mego i trwam w Jego Miłości. TO WAM POWIEDZIAŁEM, ABY RADOŚĆ MOJA W WAS BYŁA I ABY RADOŚĆ WASZA BYŁA PEŁNA."

P: Oto Słowo Boże! — W: Bogu niech będą dzięki!

Pomoc w rozważaniach:

- Tym pięknym i radosnym Słowem Bożym kończymy rozważania lipcowe o Bożym Szczęściu i o Radości płynącej z Boga i prowadzącej do Boga i do Jego Pokoju.

- Dziś dużo mówi się o dążeniu do jedności Chrześcijaństwa, Europy i Narodów świata, ale co naprawdę robi się w tym kierunku. - Pan Jezus przecież wyraźnie powiedział: **"Beze Mnie nic nie możecie uczynić"** (J 15,5), a gdzie indziej: **"Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali TAK, jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami Moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali."** (J 13,34-35). - To wyjaśnia nam pytanie: - **Dlaczego Chrześcijaństwo jest rozbite?** - Odpowiedź jest więc jasna i prosta: - **Chrześcijanie przestali się miłować!** - Dla wielu spory filozoficzno-teologiczne są ważniejsze od wzajemnej, braterskiej, ofiarnej miłości. - Nowa Ewangelizacja nie ma więc być próżnym gadaniem o Ewangelizacji i przelewaniem z pustego w próżne, lecz szukaniem odnowy wiary w Prawdę Słowa Bożego, w Prawdę Zasad Ewangelii Jezusa Chrystusa - najpierw we własnym sercu, a dopiero potem u drugich. - Jak można mówić innym o miłości czy o sprawiedliwości, skoro nauczyciele miłości i sprawiedliwości nie praktykują tych cnót na co dzień.

- To przykre, lecz niestety prawdziwe! - Tu musi się dużo zmienić, lecz kto potrafi tych zmian dokonać? - Oczywiście, człowiek sam nic nie robi, bo Pan Jezus powiedział wyraźnie: **"Beze Mnie nic nie możecie uczynić."** (J 15,5). - A więc jedyna nadzieja na jakąkolwiek dobrą zmianę jest w przyjęciu z wiarą całej Prawdy Słowa Bożego. - Jeżeli nie postawimy tamy dla potoków ludzkich słów, stawiając zawsze wartość Prawdy Słowa Bożego ponad wartością wszelkich słów ludzkich, to wszystkie nasze wysiłki skończą się fiaskiem i zmęczeniem, tak jak połów Piotra. Musimy więc mieć odwagę powiedzieć jak Piotr: **"Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i niceśmy nie ułowili. Lecz na TWOJE SŁOWO zarzucę sieci."** (Łk 5,5), czyli robić to,

co Ty każesz, zgodnie z pouczeniem Ojca Niebieskiego: **"To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, JEGO SŁUCHAJCIE!"** (Mt 17,5) oraz Matki Najświętszej: **"Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie."** (J 2,5).

- Przyszłe losy świata leżą nie w rękach biskupów czy kapłanów, lecz w rękach Boga. Co jednak Bóg uczyni, albo dopuści, zależy od naszego posłuszeństwa Prawdzie Słowa Bożego, czyli od świętości życia wszystkich ludzi, a szczególnie rodzin wychowujących nowe pokolenia. **Tak więc losy świata zależą od wierności człowieka wobec Porządku Praw Bożych.** - Nic nie pomogą jedynie pięknie słowa, czy uczone konferencje, na które wydaje się nieraz straszliwe sumy, podczas, gdy miliony ludzi na świecie umiera z głodu. - Św. Jakub Apostoł poucza nas wyrażnie: **"Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy (sama) wiara zdoła go zbawić? Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was powie im: «Idźcie w pokój, ogrzejcie się i najedzcie do syta!» - a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała - to na co się to przyda? Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona uczynkami, martwa jest sama w sobie."** (Jk 2,14-17). - Zaś św. Jan Apostoł dodaje: **"Jeśliby ktoś posiadał majątność tego świata i widział, że brat jego cierpi niedostatek, a zamknął przed nim swe serce, jak może trwać w nim Miłość Boga? Dzieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą. Po tym poznamy, że jesteśmy z prawdy, i uspokoimy przed Nim nasze serce."** (1 J 3,17-19).

- Świata nie uratują więc gadaniny o pokoju, które często kończą się kłótniami, lecz tylko Bóg, gdy człowieka powróci do umiłowania Prawdy i Sprawiedliwości Bożej.

- Pokój i szczęście zakwitną w ludzkich sercach i na świecie, gdy ludzie **"będą słuchać Głosu Jezusa, i (tak) nastanie Jedna Owczarnia i Jeden Pasterz."** (J 10,16).

A to się dokona, gdy Słowo Jezusa stanie się ciałem w naszym codziennym życiu: **"Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał Moją Naukę, a Ojciec Mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać."** (J 14,23).

- Miłość, jaką głosił Jezus Chrystus wśród nas, ludzi, jest gorącą Miłością Trójcy Bożej. Szczęśliwi mogą być ci ludzie, którzy się tą Miłością zapalili i pozwalają Jej płonąć w swoim sercu! - Słowa, które Jezus powiedział na koniec do Swoich Apostołów, umacniają i utwierdzają to, co Bóg w końcu przez każde Jego Słowo chce osiągnąć, a mianowicie: Sprawiedliwość i z niej wypływającą, Jemu należną Chwałę oraz Miłość ponad wszystko! - Dopiero wtedy ludzie mogą oczekiwać, że Bóg wyleje na świat Swoją Pokój, pełen Bożej Radości!

- Zakończmy nasze rozważania Słowem pierwszego papieża całego Chrześcijaństwa, z nadzieją, że znów niedługo wszyscy w Następcy św. Piotra uznają Zastępcę Chrystusa na ziemi i jedyną widzialną głowę Jego Kościoła: **"Starać się zaś będę, abyście zawsze mieli sposobność po moim odejściu o tym sobie przypominać. Nie za wymyślonymi bowiem mitami postępowaliśmy wtedy, gdy daliśmy wam poznać Moc i przyście Pana naszego Jezusa Chrystusa, ale (nauczaliśmy) jako naoczni świadkowie Jego wielkości. Otrzymał bowiem od Boga Ojca Cześć i Chwałę, gdy taki oto Głos Go doszedł od wspaniałego Majestatu: To jest Mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie. I słyszeliśmy, jak ten Głos doszedł z Nieba, kiedy z Nim razem byliśmy na górze świętej. Mamy jednak mocniejszą, prorocką mowę, a dobrze zrobicie, jeżeli będziecie przy niej trwali jak przy lampie, która świeci w ciemnym miejscu, aż dzień zaświta, a gwiazda poranna wszędzie w waszych sercach. To przede wszystkim miejcie na uwadze, że żadne proroctwo Pisma nie jest dla prywatnego wyjaśnienia. Nie z woli bowiem ludzkiej zostało kiedyś przyniesione proroctwo, ale kierowani Duchem Świętym mówili od Boga święci ludzie."** (2 P 1,15-21). - I właśnie to postanowił Jezus wyrażnie i nigdy nic w tym nie zmienił: **"Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec Mój, który jest w Niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: TY JESTEŚ PIOTR (czyli Skala), I NA TEJ SKALE ZBUDUJĘ KOŚCIÓŁ MÓJ, A BRAMY PIEKIELNE GO NIE PRZEMOGĄ. I tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w Niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w Niebie."** (Mt 16,17-19).

- Któż odważy się zmienić w tym choćby jedną "jotę", bez okropnych konsekwencji?! - Wszyscy, którzy coś tu pozmieniali - już przegrali na wieki.

- Ratunek jest więc jedynie w powrocie do Prawdy i Sprawiedliwości Bożej!

- Czy jestem świadom, jak bardzo kocha Bóg każdego człowieka, a więc i mnie, i że chce mnie obdarzyć pokojem i szczęściem, jednak pod tym warunkiem, że będę Mu wierny i że będę Go kochał ponad wszystko?
- W świetle Słowa Bożego - czyniąc dobre postanowienie - przeprośmy Boga za wszelkie nasze zaniedbania, winy i grzechy, z pokorą prosząc o ich przebaczenie.

Modlitwa dnia:

Módlmy się: Wszechmogący i miłosierny Boże, Ty sprawiasz, że wierni Twoi godnie Ci służą; daj nam bez przeszkody dążyć do zbawienia, które obiecujesz. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.